

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 8 (2023) nr 1
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2023.08.26

Łukasz Albański*
Mirosław Kowalski**

Bracia Kulawi i budowanie kompletności instytucjonalnej imigrantów polskich w Manitobie 1898–1905

Brothers Kulawy and the Creation of Polish Institutional Completeness in Manitoba 1898–1905

Abstract: The article presents portraits of Kulawy brothers – Wojciech and Jan Wilhelm, priests of the first Polish Holy Ghost Parish in Winnipeg and it discusses their role that they played in creating instructional completeness of an immigrant community around the parish, seen as the center of religious, social and national life. The special attention is paid to the significance of language for creating an ethnic identity in context of the provincial legislation on bilingual education, and of the Protestant-Catholic conflict over bilingual schools in Manitoba, as well as the role of ethnic identification concerning the creation of ethnic boundaries among the parishioners and internal antagonisms.

Keywords: Jan Wilhelm Kulawy, Wojciech Kulawy, Oblates of Mary Immaculate, immigration, Canada.

* Łukasz Albański (ORCID: 0000-0001-5819-1557) – dr hab., prof. Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, pracownik Instytutu Pedagogiki UP, kontakt: lukasz.albanski@up.krakow.pl.

** Mirosław Kowalski (ORCID: 0000-0003-2960-8258) – dr hab. prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego, pracownik Instytutu Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych UZ; kontakt: M.Kowalski@ipp.uz.zgora.pl.

Kiedy do Manitoby przybyli pierwsi polscy imigranci, nie było tu polskich kapłanów, którzy mogliby sprawować posługę wśród nowoprzybyłych¹. Opieki duszpasterskiej nad Polakami podjęli się kapłani francuskojęzyczni. Jeden z nich, ojciec Alphonsus Avila Cherrier (1849–1935), proboszcz parafii pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia w Winnipeg, nauczył się parę słów w języku polskim, żeby sprawować podstawowe sakramenty wśród ludności napływowej². Wobec kolejnych transportów imigrantów przybywających do Winnipeg, będących następstwem realizacji programu rozbudowy linii kolejowych i kolonizacji prerii ogłoszonym w 1896 r. przez sir Clifforda Siftona (1861–1929), ministra Interieur, zapewnienie stałej opieki kapłańskiej nad imigrantami i budowa parafii etnicznych stały się priorytetem dla władz kościelnych. Adélard Langevin OMI (1855–1915), arcybiskup Saint Boniface, postanowił poszukać kapłanów w Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, którzy mogli pełnić pracę duszpasterską wśród Słowian³.

Oblaci na kanadyjskich preriach posługiwali dotąd wśród ludności rodziejmej oraz imigrantów frankofońskich, tworząc dla nich sieć misji oraz struktury parafialne⁴. W 1818 r. założono katolicką placówkę misyjną, która otrzymała nazwę Saint Boniface. Rozwój pracy ewangelizacyjnej wśród ludności rdzennej oraz napływ tysięcy osadników sprawiły, że rozrosły się struktury kościelne. 4 czerwca 1847 r. utworzono diecezję Saint Boniface, a w 1897 r. została ona podniesiona do rangi archidiecezji. W 1915 r. z terenu archidiecezji Saint Boniface wydzielono archidiecezję Winnipeg⁵.

6 maja 1898 r. do Winnipeg przybył ojciec Wojciech Kulawy (1871–1942), który został mianowany przez arcybiskupa Langevina duszpasterzem Słowian i Niem-

1 V. Turek, *Poles in Manitoba*, Toronto 1967.

2 *Krótki opis założenia parafii i Bractwa Ducha Świętego*, „Gazeta Katolicka”, 25 marca 1908, s. 2.

3 L. Głowacki OMI, *Duszpasterstwo polonijne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (1896–1970)*, Pelplin 2020, s. 11–12; J. Różański OMI, *Polscy Oblaci w Kanadzie – duszpasterze polonijni i misjonarze (1896–2016)*, Pelplin 2019, s. 25–28.

4 S. Puchniak OMI, *History of Western Canada*, Toronto 2017, s. 27–41. Pierwszym polskim oblatem na Północnym Zachodzie był brat Antoni Kowalczyk, który został skierowany do pracy w misji Lac-La-Biche (Alberta) w 1896 r.

5 J. Różański OMI, *Polscy Oblaci w Kanadzie*, s. 23.

ców. Rok później dołączył do niego jego brat Jan Wilhelm Kulawy (1872–1941)⁶. Bracia Kulawi pochodzili z Leśnicy na Śląsku Opolskim. Wojciech był najstarszym synem Józefa i Franciszki Kulawych. Rodzina Kulawych była liczna (oprócz Wojciecha i Jana Wilhelma, Józef i Franciszka mieli ośmioro dzieci)⁷ i utrzymywała się z rzemiosła ojca (siodlarz, rymarz) oraz gospodarstwa rolnego. Po ukończeniu miejscowej szkoły powszechnej Wojciech i Jan Wilhelm rozpoczęli naukę w niższym seminarium duchownym (tzw. junioracie) Collegium Carolinum w Valkenburgu na południu Holandii, w którym językiem wykładowym był wówczas francuski⁸. Do Collegium Carolinum przyjmowano uczniów z terenu Belgii, Holandii i Niemiec. Po utworzeniu prowincji niemieckiej w 1895 r. Collegium Carolinum zostało oddane niemieckim oblatom⁹. Po ukończeniu szkoły Jan Wilhelm rozpoczął nowicjat w pobliskim Saint Gerlach. 15 sierpnia 1893 r. złożył tam śluby zakonne i został posłany na studia do Wyższego Seminarium Duchownego w Ottawie, gdzie po roku złożył wieczystą profesję zakonną (15 sierpnia 1884). W tym samym roku dołączył do niego w Wyższym Seminarium Duchownym w Ottawie jego starszy brat Wojciech, który złożył śluby wieczyste 19 marca 1885 r. W 1889 r. bracia otrzymali święcenia kapłańskie, a Jan Wilhelm studiował teologię jeszcze przez rok na tamtejszym uniwersytecie¹⁰.

Wraz z pojawieniem się braci Kulawych w Winnipeg rozpoczęła się budowa wieloetnicznej parafii Ducha Świętego, która nabierała coraz bardziej polskiego charakteru, szczególnie w wyniku napływu kolejnych imigrantów i powstania innych parafii etnicznych w obrębie miasta i na terenach rolniczych. Budowa kościoła pw. Ducha Świętego przy ulicy Selkirk Avenue w północnej części Winnipeg (tzw. North End) została finansowo wsparta przez arcybiskupstwo Saint Boniface i kolektę wiernych¹¹. Założenie parafii miało umacniać katolicką

6 W. Kluj OMI, *Początki pracy Misjonarzy Oblatów M.N. wśród polskich emigrantów na kanadyjskich preriach – parafia Ducha Świętego w Winnipeg 1898–1926*, „Collectanea Theologica”, 70 (2000) s. 127–151; J. Różański OMI, *Polscy Oblaci*, s. 27.

7 J. Niesłony, *Słownik biograficzny Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej prowincji polskiej 1923–2016*, Poznań 2016, s. 209–214.

8 J. Różański OMI, *Polscy Oblaci*, s. 26.

9 L. Głowacki OMI, *Duszpasterstwo polonijne*, s. 16.

10 W. Kluj, *Początki pracy*, s. 134.

11 *Krótki opis założenia parafii*, s. 2

wiarę wśród nowej imigracji w Manitobie oraz zapobiegać agresywnej propagandzie ze strony protestanckich misji (przede wszystkim metodystów i prezbiterian) w celu konwersji nowoprzybyłych imigrantów. W 1898 r. w mieście były tylko dwie katolickie parafie, pw. Najświętszej Maryi Panny oraz wspomniana na początku artykułu parafia pw. Niepokalanego Poczęcia, znajdująca się na północnych krańcach miasta, do której najczęściej trafiali Polacy przybywający do Winnipeg. Właśnie w murach plebanii parafii pw. Najświętszej Maryi Panny zastał zakwaterowany ojciec Wojciech Kulawy zaraz po przybyciu do Winnipeg¹².

W pionierskiej fazie osadnictwa w Manitobie religijna afiliacja wzdłuż granicy etnicznej z kraju pochodzenia wyznaczała segregację imigrantów na poziomie społeczności lokalnej miasta i składu etnicznego danego osadnictwa, która wraz z więzami rodzinnymi stanowiła podstawowe źródło identyfikacji¹³. Prace socjologiczne wskazują, że religijne kongregacje etniczne, rozumiane przede wszystkim jako stowarzyszenia członków Kościoła, którzy spotykali się regularnie, aby kontynuować kult religijny ze starego kraju, przyczyniały się do zachowania zarówno wyznawanych wartości, jak i różnorodnych identyfikacji etnicznych i tożsamości lokalnej¹⁴. Kapłan pełnił dla lokalnej społeczności imigranckiej rolę przywódcy, organizatora i doradcy, gdyż zdecydowana większość imigrantów, którzy zasiedlali Manitobę, wywodziła się z środowiska wiejskiego, była uboga, nie znała języka ani zwyczajów panujących w Kanadzie¹⁵. Przyjazd ojca Kulawego do Winnipeg był zatem nie tylko ważny dla polskich imigrantów z powodu zapewnienia im opieki kapłańskiej i możliwości przystąpienia do sakramentów w języku ojczystym, ale także osvajania zastanej rzeczywistości na obczyźnie poprzez zbudowanie instytucji religijnych i organizacji, które nadawały znaczenie społeczne i rytm całej społeczności¹⁶.

12 J. Różański OMI, *Polscy Oblaci*, s. 27.

13 Ł. Albański, *Spyry wokół imigracji: polscy i niemieccy imigranci w Winnipeg*, Kraków 2013.

14 Ö. Koçak, G. R. Carroll, *Growing Church in Diverse U.S. Communities 1890–1926*, „American Journal of Sociology”, 113 (2008) nr 5, s. 1272–1315, DOI: 10.1086/525507.

15 J. Plewko, *Duszpasterstwo Polonii w procesie jej integracji ze społeczeństwem kanadyjskim (1875–1988)*, Lublin 1995.

16 W. Kluj, *Początki pracy*, s. 134–135.

Zanim imigranci wyruszali, aby zasiedlić ziemię i założyć gospodarstwo, trafiali do Winnipeg. Było to dynamicznie rozwijające się miasto, które potrzebowało siły roboczej, stanowiło także bramę do terenów zasiedlanych oraz największy ośrodek przemysłowy i handlowy na Preriach. Przybycie imigrantów do miasta wiązało się z możliwościami zarobku w przemyśle ciężkim, na budowie, przy rozbudowie linii kolejowych wokół Winnipeg i rozładunku towarów. Osadnictwo miejskie imigrantów miało charakter wtórny w stosunku do pierwotnych planów zakupu ziemi i uprawy roli, w dużej mierze zależało ono w pierwszej kolejności od dostępności ziemi i jej ceny, a następnie napływu coraz uboższych fal imigracji przy coraz wyższych cenach ziemi¹⁷. Ojciec Kulawy zastał zatem sytuację niezwykle dynamiczną i złożoną, zarówno imigranci w mieście, jak i na terenach wiejskich potrzebowali pomocy duszpasterskiej, ale ich codzienność oraz wyzwania, przed którymi stanął kapłan, wyglądały inaczej.

W opinii wczesnych reformatorów społecznych miasto kojarzono z rozpadem tradycyjnych więzi opartych na grupach pierwotnych – rodzinie, parafii i sąsiedztwie, które zapewniały trwanie porządku społecznego. Osoby oderwane od swoich tradycyjnych wartości, skłaniały się ku dewiacjom, bowiem miasto zapewniało im anonimowość, która umożliwia im szybką zmianę tożsamości. Gwałtowny rozwój dzielnic robotniczych w Winnipeg, zamieszkiwanych głównie przez imigrantów, niepokoił zarówno władze kościelne, jak i świeckie¹⁸. Dzielnice imigranckie były przedstawiane w prasie angielskojęzycznej jako „wylęgarnie” wszelkich przestępstw, przemocy, prostytucji i rozpadu rodziny na skalę niespotykaną do tej pory w Dominium¹⁹. Na złą sławę Winnipeg nałożyły się dynamiczne procesy migracyjne i duża rotacja ludności – zanim potencjalni osadnicy wyruszyli w poszukiwaniu możliwości uprawy własnej ziemi, zatrzymywali się w mieście, aby zdobyć niezbędne środki finansowe i informacje o wolnych działkach. Do Winnipeg trafiali również ci, którym się nie udało osiedlić. Wreszcie Winnipeg oferował prace sezonowe i przyciągał możliwościami spędzenia czasu wolnego

17 Ł. Albański, *Spory wokół imigracji*.

18 Tamże, s. 65–72.

19 *The Alien Problem*, „Winnipeg Telegram”, 24 lipca 1899, s. 4; *Siftonian Immigrants*, tamże, 7 czerwca 1900, s. 4; *Mr Monk’s Criticism. The Government’s Immigration Policy Attacked*, „The Toronto Globe”, 19 lipca 1902, s. 12.

z dala od kontroli własnych społeczności farmerskich oraz rodziny²⁰. Wobec negatywnego opisu życia imigrantów w mieście na łamach prasy zaczęto domagać się od polityków radykalnych rozwiązań – bezkompromisowej asymilacji do wzorca anglosaskiego lub deportacji grup i jednostek odbiegających od wspomnianego modelu²¹. Podczas gdy w prasie dominowała postawa natywistyczna względem imigrantów, wśród protestanckich misjonarzy panował umiarkowany optymizm i wiara w siłę protestanckiego ducha Kanady, który pomoże zmienić nowoprzybyłych ludzi²². Cel ten przyświecał ideologii Ruchu Społecznej Ewangelii na Preriach dążącemu przez misję ewangelizacyjną do zbawienia duszy mieszkańców tychże terenów i chrystianizacji nowo powstającego społeczeństwa. Imigracja, w opinii wielu członków ruchu, stanowiła najbardziej ułomną część tego projektu, a zatem wymagała największego zapożyczenia sił do nawracania. Uwagę misjonarzy szczególnie absorbowali imigranci ze środkowej i wschodniej Europy. Wybór ten był nieprzypadkowy. Po pierwsze, imigranci z tych stron Europy byli postrzegani jako mniej ucywilizowani od protestanckiej północy. Po drugie, pochodzili z terenów znajdujących się pod jurysdykcją Kościoła katolickiego, rywala na drodze ku zbawieniu, który wraz z nową imigracją mógł umocnić swoje wpływy w Manitobie. Dlatego wszystkie protestanckie misje w Winnipeg, niezależnie od żywionych przez ich członków uprzedzeń względem Słowian, skoncentrowały swoje wysiłki na walce o zbawienie dusz imigrantów. Pauperyzacja imigrantów, rozpad tradycyjnych więzi, szerząca się ideologia socjalistyczna wśród robotników i aktywność misji protestanckich były czynnikami, które wymagały podjęcia stanowczych działań ze strony arcybiskupa Langevina. Budowa wieloetnicznej parafii Ducha Świętego wraz z powstającą wokół niej infrastrukturą w postaci szkoły i organizacji świeckich była odpowiedzią na potrzeby imigrantów i wyzwania, przed którymi stanęli duszpasterze w Winnipeg.

„Zepsutej”, miejskiej subkulturze klasy robotniczej przedstawiano w prasie anglojęzycznej i etnicznej „sielankowy” obraz pracy na roli²³. Zgodnie z założe-

20 Ł. Albański, *Spory wokół imigracji*, s. 50.

21 *Assimilating Foreigners*, „Manitoba Free Press”, 9 listopada 1906, s. 14; *Strong Words about the Immigration of Undesirables*, „The Toronto Globe”, 1 lutego 1905, s. 12.

22 *The Raw Material of Canadian Citizenship*, „Christian Guardian”, 19 sierpnia 1908, s. 9–10.

23 Ł. Albański, *Spory wokół imigracji*, s. 49–52.

niami polityki imigracyjnej Kanady oraz informacjami rozpowszechnianymi przez agentów migracyjnych w Europie i Stanach Zjednoczonych na przybywających do zachodnich prowincji kraju imigrantów miała czekać ziemia do zasiedlenia. Był to pierwotny impuls, przyciągający do Manitoby także polskich imigrantów, którzy często byli określani w rejestrach jako „Galicjanie”. Należy pamiętać, że w tym okresie państwo polskie nie istniało, a urzędnicy kanadyjscy nie potrafili odróżnić poszczególnych grup etnicznych zamieszkujących tereny Europy środkowej i wschodniej. Zaczęto więc używać nazwy zbiorczej, wskazującej kierunek, z którego przybysze docierali do Kanady. Zresztą część imigrantów, którzy zasiedlali Manitobę, przybyli do niej, wykorzystując tzw. usieciowiony mechanizm migracji łańcuchowych, który z jednej strony polegał na wykorzystaniu sieci społecznych w miejscu pochodzenia lub zamieszkania w celu zachęty do wyjazdu, a z drugiej obejmował następstwa takiego sposobu migracji w postaci skupienia się migrantów po przyjeździe na tym samym obszarze. Mimo migracji łańcuchowych imigrantom, którzy zdołali się osiedlić w gospodarstwach, doskwierała izolacja przestrzenna i społeczna. Brak opieki kapłańskiej i trudności w dostępie do sakramentów wzmacniał poczucie wykorzenienia i niepokoju o duszę. Jedną z pierwszych potrzeb społecznych, która była realizowana, gdy tylko w pobliżu osiadło kilka rodzin, było założenie cmentarza. Brak dostępu do sakramentów (Eucharystii, chrzestu, małżeństwa lub pokuty) był dotkliwy, ale możliwy do odroczenia w czasie. Śmierć oraz pochówki w niepoświęconej i obcej ziemi były traumą, zarówno dla umierającej osoby, jak i rodziny, która nie mogła zapewnić swojemu bliskiemu należytego pożegnania i zapewnienia mu/jej spokoju. Dlatego cmentarze etniczne są obok ksiąg parafialnych jednym z najlepiej zachowanych źródeł dokumentacji pionierskich losów polskich imigrantów w Manitobie²⁴.

Należy także dodać, że praca w gospodarstwie była daleka od „sielankowych” obrazów, malowanych w pamfletach imigracyjnych i obietnicach agentów migracyjnych, w których brakowało opisu rzeczywistych warunków: panującego klimatu, izolacji i występujących rodzajów gleb na kanadyjskich preriach. Ponadto negatywny wizerunek Słowian, jaki mieli agenci kolonizacyjni,

24 Ł. Albański, J. Lehr, *Identity, Integration and Assimilation Recorded in Manitoba's Polish and Ukrainian Cemeteries*, „Great Plains Research”, 22 (2012) nr 1, s. 3–14.

przekładał się na ich decyzje o przyznawaniu im mniej żyznych i trudniejszych w uprawie terenów, gdyż traktowano ich jako robotników zsezonowych. Niektórym osadnikom po zakupie ziemi brakowało niezbędnego kapitału na rozwój gospodarstwa. Ważne też było, w jakich miesiącach osadnicy się przybywali na zakupione działki – czy mieli czas na zasiew lub przygotowania przed zimą. Srogie zimy z niskimi temperaturami i opadami śniegu odcinały gospodarstwa od świata i skazywały ich członków na całkowitą izolację. Gazety etniczne donosiły o samobójstwach i zamarnięciach w tym okresie oraz przestrzegały przed skutkami alkoholizmu²⁵.

Ojciec Kulawy, który zaraz po osiedleniu się w Winnipeg wyruszył poza granice miasta do osadnictw Saint Norbert i Brokenhead, 27 maja 1898 r. pisał w liście do arcybiskupa Langevina o trudnej sytuacji materialnej rodzin oraz ich cierpieniach z powodu braku opieki duszpasterskiej. Jednocześnie zwracał się z prośbą o przenośną kaplicę dla posługi kapłańskiej. Jednym bowiem z zadań ojca Kulawego było odszukanie nowego skupiska osadników w celu organizacji pracy duszpasterskiej²⁶. Była to praca niezwykle wymagająca, gdyż obszar, który powierzono kapłanowi, obejmował nie tylko Manitobę, ale także sąsiednie prowincje: Albertę i Saskatchewan. Początki posługi ojca Kulawego były bardzo trudne ze względu na wspomniane powyżej warunki: rozległy teren misji, niskie nakłady finansowe i różnice kulturowe pomiędzy wiernymi. Należy tutaj przypomnieć, że ojciec Wojciech Kulawy został mianowany duszpasterzem Słowian i Niemców, a zatem pełnił opiekę także nad imigrantami z innych grup etnicznych niż Polacy. Gdy w 1899 r. do Winnipeg przybył drugi polski duchowny, oblata, młodszy brat Wojciecha, ojciec Jan Wilhelm, kapłani zaczęli się wymieniać przy pracy: gdy jeden z nich rezydował w Winnipeg, drugi udawał się z misją poza miasto, na rozległe tereny osadnictwa.

14 czerwca 1899 r. po procesji Bożego Ciała, którą prowadził arcybiskup Langevin, a kazania wygłosili bracia Kulawi (ojciec Wojciech po polsku, ojciec Jan Wilhelm po niemiecku), odbyło się zebranie wiernych, na którym arcybiskup przedstawił swoją decyzję utworzenia wieloetnicznej parafii²⁷. 20 sierpnia 1899 r.

25 Ł. Albański, *Spory wokół imigracji*, s. 39–44.

26 J. Różański OMI, *Polscy Oblaci*, s. 29.

27 *Krótki opis założenia parafii*, s. 2.

nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół, który miał otrzymać wezwanie Ducha Świętego. Pierwsza Eucharystia w nowo wybudowanej świątyni (tzw. kościele dolnym) odprawiona została 1 listopada 1899 r.²⁸ W suterenie budynku zamieszkali kapłani²⁹. Od 1900 r. do braci Kulawych dołączyli kolejno inni oblaci: Augustin Suffa, August Forner, Josef Cordes i Karol Greczel. Pierwszym proboszczem założonej parafii został ojciec Jan Wilhelm. Oblaci prowadzili początkowo duszpasterstwo wielonarodowe, głównie dla Polaków i Niemców, którzy stanowili największe grupy etniczne wśród parafian. Z posługi kapłańskiej w parafii korzystali także Ukraińcy, Węgrzy, Słowacy i Czesi. Szybko rosnąca liczba imigrantów w mieście oraz nieporozumienia i antagonizmy etniczne przyczyniły się do decyzji o odłączeniu się Niemców w 1903 r. i budowie własnego kościoła pod wezwaniem Świętego Józefa.

Założenie parafii wieloetnicznej miało także umacniać katolicką wiarę wśród nowej imigracji w Manitobie poprzez zbudowanie kompletności instytucjonalnej. Termin kompletności instytucjonalnej (*institutional completeness*) zaproponował kanadyjski socjolog Raymond Breton do opisu zjawiska, które polegało na częściowym odtwarzaniu przez społeczności imigranckie organizacji społecznej ze starego kraju i zapewnieniu w ramach niej bieżących usług jej członkom oraz realizacji ich podstawowych potrzeb takich jak edukacja, pomoc i opieka oraz do utrzymania i rozwijania praktyk religijnych, tradycji, zwyczajów i wartości³⁰. Parafia Ducha Świętego miała stać się dla nowo przybyłych centrum życia, wokół którego będą powstawać najważniejsze instytucje i organizacje, zapewniając imigrantom niezależność od miejscowych organizacji przesiąkniętych wpływami protestantów i wywierających presję asymilacyjną na nich. Jak istotne było to zadanie dla misji nowej parafii, może świadczyć fakt, że zaraz po wybudowaniu kościoła w jego piwnicy zorganizowano szkołę dla 150 dzieci imigrantów. Nauczania podjęli się bracia Kulawi oraz zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Świętego Wincentego a Paulo z Saint Boniface. W 1903 r. do Parafii Ducha Świętego sprowadzono siostry benedyktyнки

28 Kościół ukończono dopiero w 1906 r. ze względu na niskie nakłady finansowe i rozległe zadania nowopowstałej parafii.

29 Bracia Kulawi mieszkali tam aż do kwietnia 1900 r., kiedy to zakupiono dla nich dom.

30 R. Breton, *Institutional Completeness of Ethnic Communities and the Personal Relations of Immigrants*, „American Journal of Sociology”, 70 (1964) s. 193–208.

z Duluth (Minnesota), które podjęły pracę w szkole³¹. Dla dorosłych parafian powstały: organizacja samopomocowa Bractwo Ducha Świętego, Chór Świętej Cecylii, Bractwo Różańca Świętego i Stowarzyszenie Świętego Michała, a także orkiestra i kółko dramatyczne³².

Parafia Ducha Świętego stała się zatem ważnym ośrodkiem życia religijnego, kulturowego i społecznego dla polskich imigrantów, w którym pielęgnowano polskie tradycje religijne i pamięć o przodkach. Mimo olbrzymiego sukcesu organizacyjnego i poświęcenia ze strony braci Kulawych w wieloetnicznej parafii dochodziło do napięć i nieporozumień między parafianami na tle etnicznym. Aby lepiej zrozumieć podłoże tych konfliktów, trzeba zarysować szerszy kontekst antagonizmu pomiędzy protestancką i anglojęzyczną większością a katolicką i francuskojęzyczną mniejszością w Manitobie³³.

Szkolna Ustawa Prowincji Manitoba (The Manitoba Schools Act) z 1887 r. przez większość protestantów była postrzegana jako poważne ustępstwo wobec mniejszości katolickiej, która w przyszłości, wraz z kolejnymi falami imigrantów, mogła zmienić polityczny układ sił w Manitobie³⁴. Chociaż gwarantowano w niej przewodnią rolę języka angielskiego jako języka wykładowego, to ustawa dawała także szansę, po spełnieniu kryterium ilościowego i finansowego, nauki w drugim języku. Obawiano się, że właśnie ten zapis posłuży do nauczania wartości obcych anglosaskiej większości i doprowadzi do zaniechania asymilacji dzieci imigrantów, a w konsekwencji wzrośnie znaczenie i wpływy Kościoła katolickiego w Manitobie³⁵. Bowiem jak wspomniano już wcześniej, jednym ze sposobów przeciwdziałania presji asymilacyjnej i agitacji misjonarzy protestanckich wśród imigrantów było zakładanie parafii etnicznych i budowanie

31 W. Kluj, *Początki pracy*, s. 149–150.

32 *Krótki opis założenia parafii*, s. 2

33 Pełne tło wraz z opisem złożonych relacji w prowincji można znaleźć w rozdziale VIII pt. *Rywalizacja frankofonów i anglofonów o charakter Kościoła katolickiego w zachodnich prowincjach Kanady* pracy A. Reczyńskiej, *Braterstwo a bagaż narodowy. Relacje etniczne w Kościele katolickim na ziemiach kanadyjskich do I wojny światowej*, Kraków 2013.

34 Ł. Albański, *Spory wokół imigracji*, s. 97–98.

35 *Education of Galicians*, „Manitoba Free Press”, 3 stycznia 1902, s. 10; *Education of Galician Youth*, „Winnipeg Telegram”, 6 stycznia 1902, s. 5.

wokół nich instytucjonalnego zaplecza, które uniezależniało imigrantów od ich otoczenia. Zakładanie nowych parafii katolickich dla coraz większej liczby przybywających do Winnipeg imigrantów oraz tworzenie dwujęzycznych szkół dla ich dzieci stało się przedmiotem ataków w lokalnej prasie, która przestrzegła przed utratą kontroli nad migracją, wzrostem politycznej siły katolików w Manitobie oraz odmienności imigrantów od wzorca anglosaskiego i trudności w ich asymilacji.

Zachowanie języka etnicznego było postrzegane przez społeczności imigranckie jako znaczący element ich kultury, który odróżniał ich od innych grup etnicznych. Bez języka nie ma narodu – to przekonanie było wielokrotnie powtarzane na łamach „Gazety Katolickiej”³⁶. Język był najdoskonalszym medium, aby oddać emocje wychodźcy, zarówno te związane z trudem adaptacji do nowego środowiska, jak i te zawarte w żarliwej modlitwie, w słowach, których imigrant nauczył się jeszcze w starym kraju. Pielęgnowanie języka etnicznego było wyrazem zbiorowej pamięci i więzi ze swoją ojczyzną. Dla Polaków walka o zachowanie języka miała także głębszy wymiar symboliczny jako pamięć o doświadczanych represjach ze strony zaborców i wyraz solidarności z rodakami wciąż pozostającymi w kraju. W okresach nasilonych ataków ze strony anglosaskiej większości na imigrantów, Kościół katolicki i dwujęzyczne szkolnictwo pojawiały się w „Gazecie Katolickiej” analogie do prowadzonego w zaborze pruskim Kulturkampf czy innych bezwzględnych działań zaborców mających na celu wykorzenienie Polaków³⁷.

Język polski był zatem elementem duchowości i tradycji imigrantów, w nim najlepiej, najpełniej wyrażały się modlitwy do Boga, a śpiewane w nim pieśni pełniły funkcje terapeutyczne. Nauka dzieci języka polskiego w szkole parafialnej miała za zadanie nie tylko zdobycie podstaw komunikacji, ale przede wszystkim wiązała się z wychowaniem w określonej wierze i z poszanowaniem pamięci o przodkach³⁸.

Hierarchowie kościelni w prowincji, wywodzący się przede wszystkim z mniejszości francuskojęzycznej, chętnie wspierali wszelkie inicjatywy

36 *Mowa polska*, „Gazeta Katolicka”, 5 listopada 1908, s. 4.

37 *Wiec polsko katolicki – kwestia szkolna*, „Gazeta Katolicka”, 21 września 1909, s. 5.

38 *Religia i wychowanie*, „Gazeta Katolicka”, 8 czerwca 1909, s. 7.

tworzenia szkół dwujęzycznych i bronili prawa imigrantów do ich zakładania, gdyż nauczeni na własnym przykładzie uważali, że własny język jest kluczem do zachowania wiary wśród imigrantów³⁹. Język etniczny zawierał w sobie wszystkie istotne komponenty zbiorowej tożsamości imigrantów, co pozwalało odróżnić swoich od obcych, przekazywać wartości, normy i najważniejsze przedstawienia symboliczne następnym pokoleniom, dając poczucie ciągłości i trwania grupy. Zachowanie języka było podstawową strategią tworzenia grupy etnicznej i warunkiem jej przetrwania. Silnie utożsamiany z afiliacją religijną był gwarantem zachowania wiary ojców i szczerą modlitwą do Boga.

Język etniczny był także potężnym zasobem kategoryzacji społecznej. Z jednej strony sprzyjał on budowaniu poczucia swojskości i bezpieczeństwa, dlatego że osiągnięte zrozumienie, podobna ekspresja i kompetencje lingwistyczne umacniały solidarność etniczną opartą na podobieństwie, zaufaniu i wspólnie podzielanych normach. Z drugiej zaś wyznaczał granice przynależności do grupy poprzez podkreślanie różnic między „nami” i „innymi” oraz pozwalał wykluczać tych, którzy w oczach grupy byli uznani za kulturowo obcych. W zróżnicowanych etnicznie i regionalnie populacjach imigrantów kwestia językowa prowadziła do nieporozumień i antagonizmów.

W listopadzie 1904 r. ojciec Jan Wilhelm Kulawy wrócił do Europy. Nowym proboszczem parafii został jego brat Wojciech, który po roku jednak także opuścił Winnipeg i wyjechał do Filadelfii⁴⁰. Powody wyjazdu ojców Kulawych były złożone. Początki ich posługi kapłańskiej w Manitobie były niezwykle trudne ze względu na rozległy obszar misji, do których docierali i ograniczone zasoby finansowe, co niewątpliwie odbiło się na ich zdrowiu, o czym pisali w korespondencji. Problemem były też różnice kulturowe pomiędzy nimi a wiernymi, które doprowadziły do wybuchu konfliktu w parafii. Przyzwyczajeni do innego oblicza parafii w kraju ojczystym, wierni buntowali się przeciwko ciągłym zbiórkom pieniędzy na misje. Kapłanom zaś często brakowało pełnej wiedzy na temat parafian, gdyż musieli pełnić posługę duszpasterską wśród wiernych pochodzących z różnych krajów i refionów, mieszkających na rozległych obszarach ich misji. Nie zawsze potrafili się w pełni porozumieć, co sprzyjało powstawa-

39 *Wiec polsko katolicki*, „Gazeta Katolicka”, 21 września 1909, s. 5.

40 L. Głowacki OMI, *Duszpasterstwo*, s. 25–26.

niu barier psychologicznych i wzajemnych podejrzeń. Jednocześnie kapłani byli zmuszeni do utrzymywania dyscypliny wśród swoich wiernych i reprezentowania przede wszystkim interesu Kościoła katolickiego na preriach⁴¹.

Wieloetniczny charakter parafii Ducha Świętego był następstwem zróżnicowania etnicznego i regionalnego wiernych. Z czasem przeobrażało się oblicze samej parafii poprzez zmianę proporcji poszczególnych grup etnicznych i regionalnych wśród parafian. W tak złożonym środowisku łatwo było o przeniesienie istniejących antagonizmów ze starego kraju i powstawanie nowych na tle odmienności narodowej. Dwoma największymi grupami etnicznymi w parafii Ducha Świętego byli Polacy i Niemcy. W 1901 r. do braci Kulawych dołączyło trzech oblatów niemieckich, co prawdopodobnie przyczyniło się do podejrzeń wśród Polaków, że nowa parafia zostanie wkrótce przejęta przez Niemców. Innym czynnikiem, który odegrał znaczącą rolę w tworzeniu atmosfery nieufności, był śląski akcent braci Kulawych i ich zwyczaje, tradycje, obrzędy, kultura odmienne od tych, które mieli ich polscy parafianie, w większości wywodzący się z terenów Małopolski, Podkarpacia, Roztocza i Podola⁴². Do Winnipeg docierały również krytyczne opinie o duchowieństwie ze Stanów Zjednoczonych, które wzywały wprost do wyrwania się spod jarzma obcej hierarchii kościelnej, która nie ceni tradycyjnej polskiej pobożności, nie martwi się losem uchodźcy i wyzyskuje go materialnie. Grupa polskich parafian interweniowała u arcybiskupa Langevina z prośbą o zmianę proboszcza, ale otrzymali odpowiedź odmowną⁴³.

Wobec zdecydowanej odmowy arcybiskupa jedyną alternatywą dla – przez część zbuntowanych parafian postrzeganych teraz jako „obcych” – braci Kulawych był założony przez Franciszka Hodura (1866–1956) Polski Narodowy Kościół Katolicki⁴⁴. Wysłali oni list w 1902 r. do Stanów Zjednoczonych z zapytaniem o polskiego księdza. W następnym roku do Winnipeg przybył Wilhelm

41 S. Puchniak OMI, *History of Western Canada*, s. 11.

42 Na podstawie ksiąg parafialnych 1902–1912 (Archiwum Parafii Ducha Świętego).

43 W. Kluj OMI, *Początki pracy*, s. 138.

44 Został utworzony w 1897 roku w Scranton, początkowo pod nazwą Polskiego Kościoła Reformowanego (pod taką nazwą został też zarejestrowany w sądzie jako związek wyznaniowy).

Błażowski, który podjął się budowania nowej parafii⁴⁵. Błażowski podawał się za katolickiego księdza, który opuścił Kościół katolicki, przyłączając się do Polskiego Kościoła Reformowanego⁴⁶. W 1904 r. staraniami miejscowych Polaków, przy finansowym wsparciu misji protestanckich, powstała przy Burrows Street niezależna polska parafia pod wezwaniem Matki Bożej, która zachowała swoją odrębność zarówno od Kościoła katolickiego, jak i Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego⁴⁷. Obecność konkurencyjnej parafii zaostrzyła spór w społeczności polskiej o to, kto reprezentuje prawdziwe chrześcijańskie i narodowe wartości. Kiedy okazało się, że duchowy lider „niezależnych Polaków” – jak mówiono o dawnych parafianach Ducha Świętego, którzy zdecydowali się na schizmę – jest poszukiwany przez amerykańską policję, a ponadto reprezentuje ruch religijny potępiony przez papieża, niektórzy parafianie poczuli się oszukani i postanowili powrócić na łono Kościoła katolickiego⁴⁸. Aresztowanie Błażowskiego nie zakończyło jednak rozłamu wśród społeczności polskiej w Winnipeg. Kampania nienawiści przeciwko oblatom, których wprost nazywano „Niemcami”, uwidoczniła podziały wśród przybyłych do Winnipeg Polaków i znaczenie identyfikacji tożsamościowej w kategoriach narodowościowych.

Pojawienie się adwersarza w postaci Polskiego Kościoła Narodowego w mieście wpłynęło na rozwój parafii Ducha Świętego, która szczególnie pod przewodnictwem ojca proboszcza Franciszka Bonifacego Kowalskiego (1878–1954) w latach 1909–1917 stała się ponownie centrum życia społeczności polskiej w Winnipeg. Poprzez sieć podległych im organizacji i prasę oblati starali się wzmocnić przekonanie, że „Polak jest katolikiem, dopóki mówi po polsku” i utrzyma swoją świadomość narodową tak długo, jak „chodzi do Kościoła [katolickiego]”⁴⁹.

Ważną rolę w tworzeniu tożsamości zbiorowej imigrantów odegrała prasa. Już w 1904 r. z inicjatywy ojca Wojciecha Kulawego została wydana pierwsza polskojęzyczna gazeta w Kanadzie – „Głos Kanadyjski”, tygodnik o profilu naro-

45 V. Turek, *Poles in Manitoba*, s. 306.

46 Brak było jednak informacji potwierdzających święcenia Błażowskiego. Został on również wyrzucony z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego przez Hodura za niesubordynację po wyjeździe do Winnipeg.

47 *The Polish Catholic Church*, „Christian Guardian”, 30 czerwca 1909, s. 8–9.

48 *Tryumf niezależnych*, „Gazeta Katolicka”, 23 czerwca 1908, s. 1.

49 *Katolicyzm ostoją polskiej narodowości*, „Gazeta Katolicka”, 12 maja 1908, s. 2.

dowo-katolickim z dewizą „Wiara, Ojczyzna i Nauka”⁵⁰. W następnym roku jednak wydawanie tygodnika trzeba było wstrzymać ze względu na sprawy personalne (wyjazd ojca Wojciecha Kulawego z Winnipeg) i kwestie finansowe. 17 marca 1908 r. ukazał się pierwszy numer „Gazety Katolickiej”, która od początku stała się ważnym głosem w sprawach dotyczących społeczności polskiej w Kanadzie, a obecnie stanowi jedno z najbogatszych źródeł dokumentacji losów polskich imigrantów⁵¹. To właśnie na jej łamach ojciec Kowalski przestrzegał przed zgubnym skutkiem rozłamu w polskiej społeczności w Winnipeg: „my Polacy, cierpiąc po niewolą trzech obcych mocarstw, dajemy się często zwodzić. Gdy ktoś po polsku zaśpiewa pieśń, gdy ktoś nami mówi o niepodległości [...] wtenczas niejeden Polak porwany tęsknotą, a raczej nadzieją odzyskania utraconej ojczyzny wierzy zaraz owemu «po polsku mówiącego» daje się zbałamucić [...]. Dlatego trzeba też naszemu narodowi uwagę zwracać na takich zbawicieli Polski, ochraniając go od zguby materialnej i moralnej, od zguby ostatecznej”⁵².

Po wyjeździe z Winnipeg bracia Kulawi już nigdy nie wrócili na stałe do Kanady. Ojciec Jan Wilhelm pracował na placówkach w Niemczech (Kapellen) i na krótko w Holandii (Arnhem) wśród polskich imigrantów, a po powrocie na ziemię polskie w 1919 r. zaangażował się w budowanie wspólnoty zakonnej w Polsce, będąc m.in. przełożonym domu zakonnego w Lublińcu (1921–1925) i założycielem domu na Świętym Krzyżu (1936). Ze względu na swoje rozległe zasługi dla Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej ojciec Jan Wilhelm został nazwany patriarchą polskich oblatów⁵³. W 1941 r. został aresztowany przez Gestapo i osadzony w obozie koncentracyjnym Auschwitz, gdzie zmarł w tym samym roku. Do Auschwitz trafił także najmłodszy z braci Kulawych, ojciec Paweł, który także zginął w 1941 roku⁵⁴. W 1906 r. ojciec Wojciech Kulawy wystąpił ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej i przeszedł do kleru diecezjalnego. Podjął pracę na terenie kilku placówek w diecezji

50 *Znaczenie gazet katolickich*, „Gazeta Katolicka”, 22 października 1908, s. 6.

51 *Do czytelników*, „Gazeta Katolicka”, 17 marca 1908, s. 1.

52 *Uwagi*, „Gazeta Katolicka”, 9 marca 1909, s. 4.

53 J. Pielorz, *Père Jean-Guillaume Kulawy, Patriarche des Oblats polonais: 1872–1941*, „Vie Oblate Life”, 61 (2002) s. 323–34

54 J. Pielorz, *Martyrologium Polskich Oblatów 1939–1945*, Poznań 2005, s. 195–207.

filadelfijskiej, a w 1921 r. ze względów zdrowotnych powrócił do Polski, gdzie został m.in. kapłanem więziennym we Wronkach (1923–1925) oraz administratorem parafii w Drawsku (1925–1929). Po wybuchu wojny w 1939 r. schronił się w domu zakonnym na Świętym Krzyżu, gdzie przebywali jego dwaj bracia. Zmarł w 1942 r. w Tuczępach, na Kielecczyźnie⁵⁵.

Abstrakt: Artykuł przedstawia sylwetki braci Kulawych – Wojciecha i Jana Wilhelma, kapłanów pierwszej polskiej parafii Ducha Świętego w Winnipeg oraz omawia ich rolę w budowaniu kompletności instytucjonalnej społeczności imigranckiej wokół parafii jako centrum życia religijnego, społecznego i narodowego. Szczególną uwagę poświęcono znaczeniu języka dla budowania tożsamości etnicznej w kontekście prowincjonalnego ustawodawstwa zezwalającego na dwujęzyczność oświaty oraz na toczący się konflikt wokół szkół pomiędzy katolikami i protestantami w Manitobie, a także na rolę identyfikacji etnicznej w podkreślaniu odrębności etnicznej parafian i występowaniu wewnętrznych antagonizmów.

Słowa kluczowe: Jan Wilhelm Kulawy, Wojciech Kulawy, Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, imigracja, Kanada.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Parafii Ducha Świętego (The Holy Ghost Parish), Księgi parafialne 1902–1912, katalog nieuporządkowany.

Archiwum Prowincjonalne Manitoby (The Provincial Archives of Manitoba), zbiór czasopisma etniczne: „Gazeta Katolicka” i archiwalne numery gazet: „Christian Guardian”, „Manitoba Free Press”, „Winnipeg Telegram”.

Archiwum Narodowe w Ottawie (The National Archives in Ottawa), archiwalne numery „The Toronto Globe”.

Literatura przedmiotu

Albański Ł., *Spory wokół imigracji: polscy i niemieccy imigranci w Winnipeg*, Kraków 2013.

Albański Ł., Lehr J., *Identity, Integration and Assimilation Recorded in Manitoba's Polish and Ukrainian Cemeteries*, „Great Plains Research”, 22 (2012) nr 1, s. 3–14.

55 J. Różański OMI, *Polscy Oblaci*, s. 316.

- Breton R., *Institutional Completeness of Ethnic Communities and the Personal Relations of Immigrants*, „American Journal of Sociology”, 70 (1964) s. 193–208.
- Głowacki L. OMI, *Duszpasterstwo polonijne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (1896–1970)*, Pelplin 2020.
- Kluj W. OMI, *Początki pracy Misjonarzy Oblatów M.N. wśród polskich emigrantów na kanadyjskich preriach – parafia Ducha Świętego w Winnipeg 1898–1926*, „Collectanea Theologica”, 70 (2000) s. 127–151.
- Kocak O., Caroll G. R., *Growing Church in Diverse U.S. Communities 1890–1926*, „American Journal of Sociology”, 113 (2008) nr 5, s. 1272–1315, DOI: 10.1086/525507.
- Mazurkiewicz R., *Polskie wychodźstwo i osadnictwo w Kanadzie*, Warszawa 1930.
- Niesłony J., *Słownik biograficzny misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej prowincji polskiej 1923–2016*, Poznań 2016.
- Pielorz J., *Martyrologium Polskich Oblatów 1939–1945. Historia polskich Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, którzy w czasie II wojny światowej byli deportowani do obozów koncentracyjnych, zabici, aresztowani lub umarli z powodu wojny*, Poznań 2005, s. 195–207
- Plewko J., *Duszpasterstwo Polonii w procesie jej integracji ze społeczeństwem kanadyjskim (1875–1988)*, Lublin 1995.
- Puchniak S. OMI, *History of Western Canada*, Toronto 2017.
- Reczyńska A., *Braterstwo a bagaż narodowy. Relacje etniczne w Kościele katolickim na ziemiach kanadyjskich do I wojny światowej*, Kraków 2013.
- Różański J. OMI, *Polscy Oblaci w Kanadzie – duszpasterze polonijni i misjonarze (1896–2016)*, Pelplin 2019.
- Turek V., *Poles in Manitoba*, Toronto 1967.